

Fala aresztowań bankierów na Islandii

28 czerwca 2012

Prokuratura Islandii w środę 20 czerwca przeprowadziła serię przeszukań w siedzibach przynajmniej trzech tamtejszych banków.

Jak donosi serwis IceNews.is do przeszukań doszło między innymi w islandzkim banku centralnym. Równocześnie dojść miało aresztowania czterech osób, w tym Jona Thorsteinna Oddleifssona byłego skarbnika Landsbanki (bank został wcześniej znacjonalizowany). Nie były to pierwsze aresztowania bankierów w tym kraju. Zaledwie tydzień wcześniej aresztowano innych pracowników instytucji finansowych, jednak zdaniem redakcji portalu Visir.is wydarzeń tych nie powinno się ze sobą łączyć.

Powyższa informacja praktycznie w ogóle nie pojawiła się w mediach poza Islandią. Została ona skopiowana jedynie przez kilka blogów i niewiele można znaleźć na temat. Sprawa radzenia sobie Islandii z kryzysem zdaje się być ciągle ignorowana przez światowe media. Czy jest to spowodowane jedynie faktem, że to niewielkie państwo leży tak daleko od innych? A może chodzi o coś innego?

Warto zwrócić uwagę, że wspomniane wcześniej aresztowania nie są jedynymi działaniami skierowanymi przeciwko sektorowi bankowemu. Wszystko zaczęło się jeszcze w 2010 roku kiedy to Islandczycy ogłosili, że nie będą spłacać długów zaciągniętych bez ich wiedzy przez instytucje finansowe. Podjęto wówczas działania prawne mające doprowadzić do wyjaśnienia przyczyn kryzysu a także znalezienia winnych, wydano między innymi międzynarodowy nakaz aresztowania byłego prezesa jednego z banków Sigurdura Einarssona.

Na początku czerwca w Reykjavíku i Londynie aresztowano

dziewięć osób, którym przedstawiono zarzuty wywołania kryzysu w roku 2008, wkrótce potem władze kraju przełały na konto Międzynarodowego Funduszu Walutowego 483,7 miliona dolarów spłacając tym samym przed terminem kolejną ratę kredytu udzielonego Islandii przez tę instytucję (warto przypomnieć, że państwo to liczy nieco ponad 300 tysięcy obywateli).

Opracowanie: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)